



Audio Research I/50

TEST

Audio Research cieszy się zasłużoną reputacją w świecie audio. Czy podtrzyma ją nowy wzmacniacz zintegrowany I/50?



DETALE

PRODUKT

Audio Research I/50

RODZAJ

Wzmacniacz
zintegrowany

WAGA

18,1kg

CENA

30.400zł

WYMIARY

(SxWxG)
420x180x340mm

DYSTRYBUCJA

Audiofast

www.audiofast.pl

Nazwa nowej serii urządzeń Audio Research, 50 Series, widnieje tylko na pilocie zdalnego sterowania dołączonym do wzmacniacza I/50. Jak na razie jest to jedyny przedstawiciel tej linii, który powstał w związku z obchodami 50-lecia firmy. Świętowano nietypowo, ponieważ okrągła rocznica zbiegła się w czasie z pandemią. Z tego powodu nowa integra na rynku zadebiutowała dopiero w ubiegłym roku.

Budowa

Przygotowanie obudowy I/50, w całości (nie licząc nakładki z czarnego akrylu na górnej ścianie) wykonanej z metalu, jest czaso- i pracochłonne. Najpierw kąpiel w acetonie, następnie suszenie, piaskowanie i malowanie – szczegóły budowy



^ wzmacniacza, kolejne etapy jego składania przedstawia filmik przygotowany przez Janę Dagdagan, który można obejrzeć na kanale Darko Audio („AMERICAN MADE: Audio Research I/50”). Wszystko odbywa się ręcznie od A do Z w siedzibie firmy, w Minnesocie. Cały proces kończy się odsłuchem każdego egzemplarza

NAJWAŻNIEJSZE CECHY



- Moc wyjściowa: 50W mocy ciągłej (20Hz–20kHz, THD przy 1kHz na poziomie 1% na kanał i poniżej 0,1% dla 1W)
- Pasma przenoszenia: 10Hz–22kHz ($\pm 3\text{dB}$)
- Odpowiedź częstotliwościowa: 7Hz–30kHz (1W, -3dB)
- Wejścia: 3x RCA niezbalansowane, 1x XLR zbalansowane (opcjonalny moduł z wysokopoziomowym wejściem gramofonowym MM (RCA) o wzmacnieniu 42dB; opcjonalny moduł z przetwornikiem DAC z wejściami USB, S/PDIF, Bluetooth)
- Czułość wejściowa: 1,25V RMS dla mocy nominalnej
- Impedancja wejściowa: 100k Ω dla wejścia zbalansowanego XLR, 48k Ω dla wejścia single-ended RCA
- Odczepy dla głośników: 8 Ω , 4 Ω
- Zasilanie: 210–250V AC 50Hz; maksymalny pobór mocy 252W przy mocy nominalnej
- Lampy: 2 pary lamp 6550WE (parowane), 3 lampy 6922 (1x stopień wejściowy, 2x driver)
- Obsługa: pilot

z projektantem dźwięku Warrenem Gehlem.

Patrząc na I/50, trudno oprzeć się wrażeniu, że Audio Research postanowiło „odczarować lampę” – pokazać ją, a konkretnie wzmacniacz lampowy, w bardziej atrakcyjny niż do tej pory sposób i być może przekonać do takiej konstrukcji osoby, które jakoś nie mogły się przełamać. Stąd niecodzienna kolorystyka ramy górnego panelu wykonanego ceramiczną farbą Cerakote (można wybierać spośród sześciu kolorów), przycisk Power, pokrętła wyboru wejścia i siły głosu oraz gniazdo słuchawkowe 6,3mm umieszczone w nietypowym miejscu, tj. na górnej ścianie, i niespotykane nigdzie indziej wyświetlacze LED stylizowane na lampy (nazwa LexieTube jest nawiązaniem do lamp Nixie „cold cathode”, tj. z katodami uformowanymi na kształt cyfr). Efekt? Najlepszy z możliwych: obok I/50 nie sposób przejść obojętnie. To stara technologia w chyba jak dotąd najbardziej nowoczesnym, „oswojonym” i przede wszystkim wzbudzającym zaufanie wydaniu.

Elementami starej technologii są oczywiście lampy – ukryte pod pierwszą metalową klatką trzy podwójne triody 6922 (ECC88) Elektro-Harmonixa na wejściu oraz cztery tetrody strumieniowe 6550WE Sovteka na wyjściu – a także transformatory pod drugą, podobną, ażurową pokrywą (obie można zdemontować dołączonym do zestawu wkrętakiem imbusowym hex). Ponoć wzmacniacz dobrze gra także z lampami KT88, jednak wymiana baniek wiąże się z koniecznością zmiany prądu podkładu,

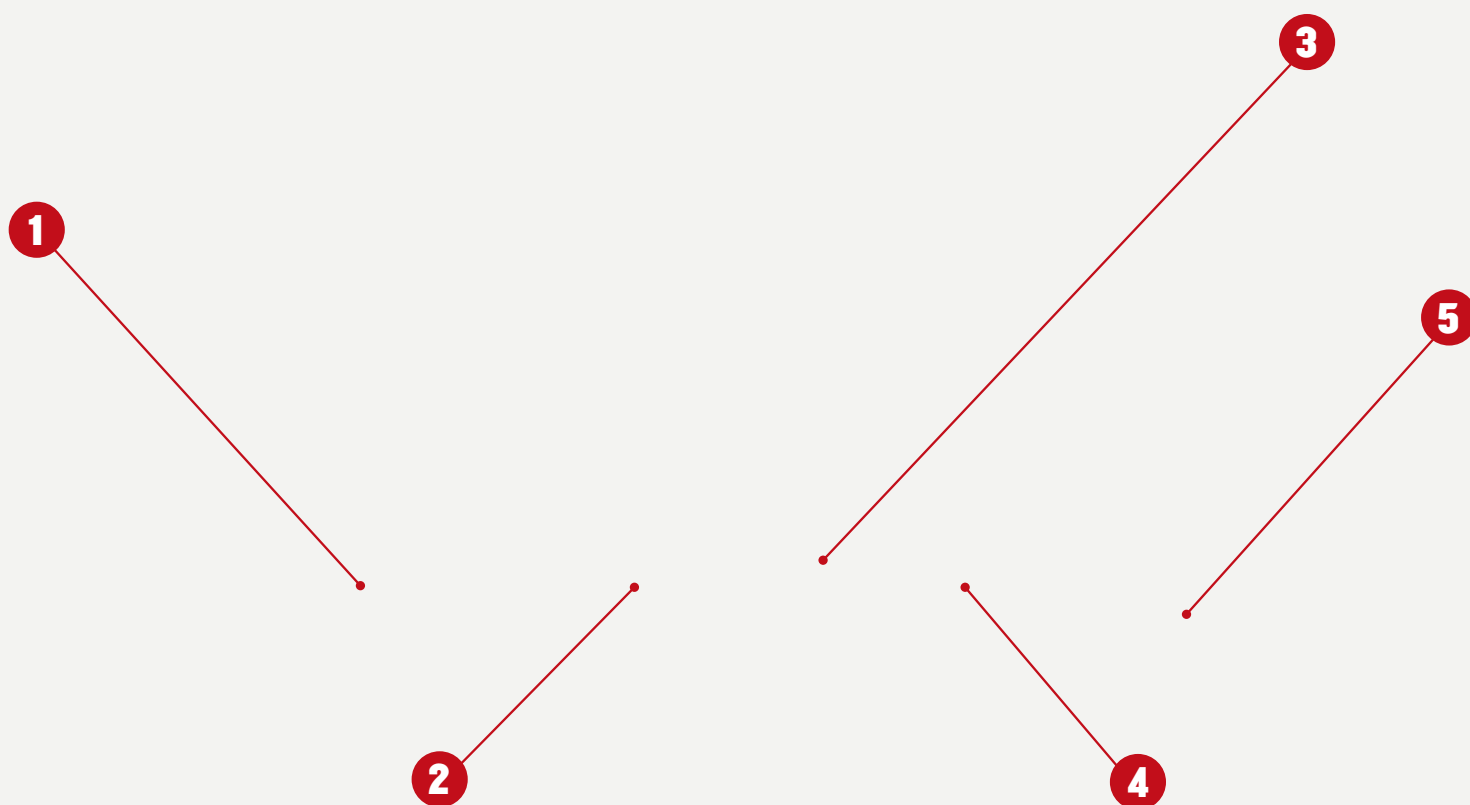
do czego niezbędna jest pomoc fachowca – akurat tę czysto praktyczną kwestię producent zawalił, bo łatwa regulacja biasu (albo jeszcze lepiej niewpływający na jakość brzmienia układ autobiasu, jak we wzmacniaczach PrimaLuny) zachęcałaby do eksperymentów. Być może producent uznał, że kłóciłoby się to z ideą „bezobsługowego” na co dzień wzmacniacza lampowego. Na otarcie łez dostajemy ręcznie dobrane, przetestowane (48-godzinny proces wygrzewania),

^ dopasowane i skrzętnie opisane w fabryce 6550WE, co daje gwarancję wysokiej jakości brzmienia.

O tym, że I/50 jest wzmacniaczem otwartym na „nowe”, świadczy tylna ścianka, gdzie oprócz czterech wejść liniowych (jedno zbalansowane XLR i trzy niezbalansowane RCA; S3 można przypisać funkcję

pass-through) przewidziano miejsce na opcjonalne półprzewodnikowe moduły przedwzmacniacza gramofonowego dla wkładek MM i przetwornika cyfrowo-analogowego z wejściami cyfrowymi S/PDIF (RCA), USB-B oraz Bluetoothem. Dopełnieniem panelu tylnego są terminale głośnikowe (z odczepami dla kolumn o impedancji 4/8Ω) oraz gniazdo zasilające i bezpiecznika.

ZŁĄCZA



1 Wejścia liniowe niezbalansowane RCA (SE1 można wymienić na moduł phono)

2 Wejście liniowe zbalansowane XLR

3 Gniazdo zasilania

4 Wyjścia głośnikowe z odczepami 4 i 8Ω

5 Miejsce na opcjonalny DAC

Jak na wygodne w obsłudze urządzenie przystało, I/50 wyposażono w zdalne sterowanie. Zgrabny metalowy pilot z membranowymi przyciskami daje dostęp do wszystkich funkcji wzmacniacza, w tym trybu standby, regulacji głośności i przyciemnienia wyświetlaczy LexieTube.

Jakość brzmienia

„Uczuciowa”, intensywna średnica, nieprzeciętna przejrzystość i precyzyjna stereofonia – oto cechy brzmienia I/50, które zwracają na siebie uwagę niemal natychmiast po jego włączeniu (najpierw czeka nas jeszcze 50-sekundowe odliczanie

„Średnica, czego wiele osób oczekuje od wzmacniaczy lampowych, faktycznie jest faworyzowana, jednak jej uwypuklenie, na tle mocnego basu i żywej góry, jest stosunkowo dyskretnie”

na LexieTubes – to czas potrzebny na rozgrzanie lamp). „Pięćdziesiątka” dzielnie i przede wszystkim skutecznie broni honoru „lampowców”: w jej brzmieniu nie brakuje parzystych harmonicznych, tj. przyjemnych dla ucha, delikatnych zaokrągleń, bogatych wybrzmień i miłego ciepła. Jednocześnie proponuje dźwięk wyrazisty, żywy i ekspresyjny, co w przypadku wzmacniaczy lampowych nie jest już tak oczywiste.

I/50 podpira brzmienie nisko schodzącym, nieco zaokrąglonym basem. Zaokrąglenie i niewielkie podkolorowanie

^ (swego rodzaju ofensywność) w wyższym podzakresie niskotonowym osłabia nieco rozdzielczość przekazu. Nie jest to większy problem, na dobrą sprawę odnotowuję tę cechę niejako szukając dziury w całym, z braku ewidentnie słabszych punktów brzmienia testowanej integry. Zasadniczo niskie tony są przekonujące i zgrabnie dyscyplinują przekaz.

Średnica, czego wiele osób oczekuje od wzmacniaczy lampowych, faktycznie jest faworyzowana, jednak jej uwypuklenie, na tle mocnego basu i żywej góry, jest stosunkowo dyskretne. Nie jest to podbicie mające na celu podkreślenie

DYSTRYBUCJA W POLSCE



www.audiofast.pl

Firma Audiofast od ponad 20 lat dostarcza najwyższej jakości sprzęt high-end audio. W swoim portfolio ma wiele uznanych marek, które są adresowane do najbardziej wymagających, wyrafinowanych audiofilów. W dystrybucji firmy znajdują się tacy producenci jak: Wilson Audio, Dan d'Agostino, Audio Research, Gryphon Audio Design, PrimaLuna, Grimm Audio, Thixar, dCS, Usher Audio...

komunikatywności i analityczności przekazu tylko jego namacalności oraz plastyczności. Nie wpływa ono negatywnie na zdolność do przedstawiania oryginalnej barwy instrumentów akustycznych – I/50 robi to bardzo umiejętnie. Najlepiej zacząć odsłuch od nagrania fortepianowego (np. „Mozart. The Complete Piano Sonatas” Mao Fujity; FLAC 24/96), by usłyszeć bogatą paletę wybrzmień i mnóstwo subtelności przekazywanych z dużą swobodą. Brzmienie w średnim zakresie częstotliwości, a więc tam, gdzie ucho jest najbardziej wrażliwe na zmiany barwy, jest także nieprzeciętnie szczegółowe – wystarczy porównanie kilku różnych nagrań, by uświadomić sobie, jak bardzo poszczególne instrumenty mogą różnić się od siebie.

Wysokie tony nie są jakoś szczególnie zaakcentowane (w porównaniu z np. Modelem 404 Reference marki Moonriver Audio wydają się mniej dźwięczne), niemniej potrafią przykuć uwagę słuchacza. Podkreślenie sopranów pod pretekstem uzyskania brzmienia szczegółowego nie było w tym wypadku konieczne – i tak jest ono wystarczająco drobiazgowe. Poza tym położenie większego nacisku na wysokie tony mogłoby doprowadzić do przejawienia i zniszczyłoby starania o uzyskanie brzmienia jak najbardziej neutralnego. Uważam, że uzyskany efekt jest optymalny, w związku z czym I/50 nie powinien spotkać się z zarzutem niedostatecznej wyrazistości nawet ze strony zwolenników mocno zaakcentowanej analityczności.

Na słowa uznania zasługuje nie tylko barwa i szczegółowość, ale także umiejętność rekonstruowania sceny dźwiękowej. Jest ona ładnie wyrysowana, szeroka i głęboka. Wszystko odbywa się w sposób estetyczny, z bardzo wyraźnym rysunkiem, separacją i lokalizacją poszczególnych źródeł pozornych.

Podsumowanie

I/50 stanowi bardzo atrakcyjną alternatywę dla konstrukcji tranzystorowych, szczególnie z punktu widzenia tych, którzy szukają hi-endowego wzmacniacza lampowego o nowoczesnym wyglądzie, wyposażonego w zdalne sterowanie i gotowego na rozbudowę.

Marcin Gałuszka

hificlass. WERDYKT

JAKOŚĆ DŹWIĘKU



JAKOŚĆ WYKONANIA



JAKOŚĆ/CENA



MOŻLIWOŚCI



PLUSY: Nowoczesny „lampowiec” gotowy na rozbudowę. Solidna konstrukcja, ciekawy design. Brzmienie muzyczne, namacalne i wyraziste

MINUSY: Brak autobiasu/możliwości łatwego ustawienia prądu spoczynkowego lamp mocy

OGÓŁEM: Atrakcyjna alternatywa dla hi-endowych konstrukcji tranzystorowych

OCENA OGÓLNA

